



ZGROMADZENIE MISJONARZY OBLATÓW MARYI NIEPOKALANEJ

Prokura Misyjna

POZNAŃ, MARZEC 2018

WIADOMOŚCI

MISJE-OBLACI.PL MISYJNE.PL

SŁOWO DYREKTORA

MARIAN LIS OMI

Dyrektor Prokury Misyjnej
Misjonarzy Oblatów



Drodzy przyjaciele i sympatycy misji oblackich!

Okres Wielkiego Postu, który obecnie przeżywamy, zbliża nas do Chrystusa cierpiącego, który dobrowolnie przyjmuje na siebie okrutną mękę. Z chwilą, gdy wypowiedział na krzyżu słowa: „Wykonało się. Ojczy, w ręce Twoje polecam ducha mego”, dokonał zbawienia świata, przeprosił Boga Ojca za grzechy całej ludzkości. Chociaż stojącym pod krzyżem wydawało się, że przegrał, On właśnie zwyciężył zło, szatana i śmierć. Nasze myśli kierujemy więc teraz do Jezusa wiszącego na krzyżu. Módlmy się do Niego indywidualnie, uczestnicząc w Gorzkich Żalach, Drodze Krzyżowej w intencji własnej, naszych misjonarzy i misjonek, bliskich i dalekich, dźwigających krzyż dnia codziennego, cierpiących, w tym przyjaciół misji, oraz w intencji tych, o których On szczególnie pamiętał i modlił się mówiąc, że nie wiedzą, co czynią. Jako przyjaciele misji wybiegajmy myślą i modlitwą w różne części świata, gdzie ludzie cierpią najwięcej, szczególnie chrześcijanie. Starajmy się objąć miłością tych wszystkich, którzy jeszcze nie rozumieją sensu krzyża, którzy nie zdają sobie sprawy z tego, Kim jest Ten, który na krzyżu umierał. Ich szczególnie polecamy Jezusowi cierpiącemu. Niech Jego Boskie ramiona rozpięte na drzewie krzyża obejmą wszystkich w geście miłości i przebaczenia.

Polecam Waszym modlitwom wszystkich misjonarzy i misjonek w krajach misyjnych, którzy trudzą się i cierpią w okresie Wielkiego Postu, by przygotować katechumenów i chrześcijan na święta Zmartwychwstania Pańskiego.

W marcu wszyscy jesteśmy wezwani przez Ojca Świętego, by zatroszczyć się o swoją duchową, osobistą formację, a także wspólnotowy wymiar Kościoła. Posłużę

WSPOMNIENIA MĘŻA ŚP. KALINY GROCHOCKIEJ

Zelatorzy



Tychy. Kalina Grochocka na spacerze

JERZY GROCHOCKI

się rozważaniem ks. Pawła Wolczańskiego, dyrektora Papieskich Dzieł Misyjnych diecezji legnickiej.

„Każdego dnia ludzie stają wobec różnych decyzji. Wraz z ich podejmowaniem wytyczają kierunek swojej życiowej drogi i określają własny świat wartości. Przemysłaną decyzję poprzedza zazwyczaj dłuższy lub krótszy czas refleksji. Służy on poddaniu pod rozeznanie wszystkiego, co jest „za” lub „przeciw” danemu wyborowi.

W odniesieniu do życia duchowego rozeznanie jest działaniem, dzięki któremu człowiek bada to, czego doświadcza podczas wędrówki w wierze, aby poszukiwać prawdy i pójść za nią, a odrzucić wszystko, co fałszywe. Św. Paweł zachęca: „Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie. Unikajcie wszelkiego rodzaju zła” (1 Tes 5,21-22).

Wejście na ścieżkę prawdy dokonuje się poprzez nawrócenie, przyjęcie Ewangelii Jezusa Chrystusa oraz rozpoznanie i pełnienie woli Bożej wiodącej ku zbawieniu. Człowiek pozwalający prowadzić się Duchowi Bożemu jest ukierunkowany na świętość, czyli życie w zjednoczeniu z Panem.

Rozeznanie duchowe uczy patrzeć na świat oczami Bożymi. Dotyczy to zarówno osoby jako jednostki, jak i całych wspólnot starających się żyć Duchem Jezusa w Kościele. Źródłami rozeznania są przede wszystkim: słuchanie słowa Bożego, kierownictwo duchowe, trwanie we wspólnocie Kościoła i życie sakramentalne”.

Módlmy się więc, aby cały Kościół dostrzegł pilną potrzebę formacji do duchowego rozeznania na poziomie osobistym i wspólnotowym.

Wielokrotnie w kazaniach, konferencjach, rekolekcjach podkreślałem znaczenie i wartość naszych współpracowników misyjnych w Polsce – zelatorów. Jest ich wielu. Chciałbym w tym marcowym numerze przybliżyć postać śp. Kaliny Grochockiej z Tychów. Poprosiłem jej męża o krótkie wspomnienie na temat jej życia i działalności misyjnej.

O. Marian Lis OMI

O. Marian Lis OMI

ODSZEDŁ WSPANIAŁY CZŁOWIEK. MOJA ŻONA, KALINA GROCHOCKA

Od momentu, kiedy ją poznałem, zawsze była nastawiona na pomaganie innemu człowiekowi.

Zaczęło się od wypłynięcia żaglową łodzią w czasie szalejącej burzy na jezioro, żeby ratować dwoje tonących ludzi, którzy wypadli z wywróconego przez fale kajaka. Stojący obok mężczyzna odmówił mi wypłynięcia na wzburzone jezioro i chciał czekać, aż skończy się burza. To było nie do przyjęcia, gdyż znajdujący się w wodzie ludzie, trzymający się tylko mokrego, śliskiego wywróconego kajaka, przy wzburzonym jeziorze i ponadmetrowych falach nie mogliby się długo utrzymać na powierzchni. Gdybyśmy nie popłynęli natychmiast na ratunek, skończyło by się tak, że na naszych oczach obydwójce by utonęli.

Kalina nie namyślała się ani chwili. Kiedy ja już spychałem łódź na wodę, wskoczyła do niej, mówiąc, że przecież sam sobie nie poradzę przy wietrze, falach i wciąganiu ludzi. Ogromnie mi tym zaimponowała.

W mniej ekstremalnych warunkach, po prostu z potrzeby serca, zgłosiła się jako wolontariuszka do Hospicjum w Tychach. Dyżurowała przy terminalnie chorych, wykonując przy nich różnego rodzaju trudne i nieprzyjemne zabiegi. Raz ją zastępowałem i wiem, jakiego to wymagało samozaparcia.

Współpracowała z siostrami boromeuszkami z Mikołowa, które prowadziły misję w Zambii. Siostra Józefa poprosiła Kalinę o zbiórkę i przysłanie do Zambii ubranek niemowlęcych (śpioszków, koszulek pieluszek, kocyków itp.). Siostra Józefa robiła z tego wyprawki (małe paczki), żeby zachęcić tamtejsze matki do rodzenia w izbie porodowej (za co dostawały paczkę z wyprawką). Gdy rodziły w buszu, była duża śmiertelność wśród matek i niemowląt. Wysłała tego 130 kg. Wysłała też materiały i nici do szkoły szycia dla dziewcząt. Dla dzieci w wieku szkolnym wysłała zeszyty, długopisy i materiały szkolne. Pomagała jej w tym młodzież z dwóch liceów tykich.

Podczas powodzi w Tychach, kiedy woda zalała ludziom mieszkania, zorganizowała przy kasach w supermarketach zbiórkę trwałej żywności, jak konserwy, kasze, mąkę itp. oraz środków czystości.; Redaktor naczelny z „Echa” załatwił samochód, którym zawiozła dary do powodzian.

Przy parafii św. Rodziny zorganizowała Diakonię Misyjną, która modlitwą i darami wspierała misje utworzone przez siostry boromeuszki z Mikołowa pracujące w Zambii i ojców oblatów na Madagaskarze. Zebrała także i wysłała pełen samochód darów na wschodnią Ukrainę.

Za swoją działalność została uhonorowana tytułem „Parafianki roku”, a w plebiscycie organizowanym przez tygodnik „Echo” otrzymała nominację na „Człowieka Roku”. Kilkukrotnie „Echo” zamieszczało artykuły o jej pracy na rzecz misji. Raz w miesiącu wraz z księdzem proboszczem gościła w naszej parafii któregoś z misjonarzy, który akurat przebywał w kraju, żeby podreperować zdrowie. Misjonarze opowiadali na zebraniach Diakonii o swojej trudnej pracy. O pracy mojej Żony pisano również w „Życiu na Gorąco”.

Ksiądz proboszcz, doceniając jej zaangażowanie w pracę dla Kościoła w naszej parafii, wysłał przez jednego z księży studiujących



Tychy. Kalina Grochocka 10 dni po operacji

JERZY GROCHOCKI

w Rzymie informację na temat jej zaangażowania w pracę dla misji z prośbą o błogosławieństwo Ojca Świętego z okazji na przypadające w tym czasie pięćdziesięciolecie naszego małżeństwa. Otrzymane z Watykanu na pięknym arkuszu błogosławieństwo proboszcz wręczył nam podczas Mszy św. rocznicowej.

Kalina jest również autorką hymnu naszej parafii. Zawsze miała łatwość pisania wierszy (miała też zorganizowany przez Akcję Katolicką swój Wieczór Autorski), toteż z okazji osiemdziesięciolecia urodzin Jana Pawła II wysłała mu kilka wierszy, za które otrzymała podziękowanie z Watykanu.

Zawsze byłem bardzo dumny z działalności mojej żony i jestem pewny, że na tym lepszym świecie, w którym teraz przebywa, Pan Bóg jej to wynagrodzi.

Kalina zmarła na serce 17 grudnia 2017 r. Pokój jej duszy.

JERZY GROCHOCKI

**Składamy serdeczne BÓG ZAPŁAĆ
za złożoną ofiarę**

OFIAROWANA KWOTA

KONTAKT

PROKURA MISYJNA

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej
ul. Ostatnia 14; 60-102 Poznań
tel. 61-830-76-31; 61-830-65-33,
e-mail: sekretariat@prokuramisyjna.pl
prokmis@oblaci.pl

www.misyjne.pl,

www.misje-oblaci.pl

Nr konta PKO BP S.A.

I Oddział w Poznaniu

nr 18 1020 4027 0000 1202 0031 7198

Przeznacz 1% na misję: KRS 0000327951.